

Dr Marcin Jędrysiak¹
Uniwersytet Wrocławski, Polska

Między terytorializmem a Stronnictwem Krajowym na Rusi: w poszukiwaniu odpowiednika idei krajowej w myśli politycznej Polaków na Ukrainie (1907–1914)

Idea krajowa (ruch krajowy) – próba definicji

Temat ruchu krajowego działającego na początku XX stulecia na terenie Litwy i Białorusi doczekał się dość dużego zainteresowania ze strony polskich naukowców. Temat ten badany był przez Juliusza Bardacha², Jana Jurkiewicza³, Jana Sawickiego⁴, Zbigniewa Solaka⁵, Dariusza Szpopera⁶. Był także obiektem badań naukowców z Litwy⁷ oraz Białorusi⁸.

¹  <https://orcid.org/0000-0002-2855-4430>

² Bardach Juliusz, *O dawnej i niedawnej Litwie*, Poznań 1988.

³ Zob. tom *Krajowość – tradycje zgody narodów w dobie nacjonalizmu*, Jan Jurkiewicz (red.), Poznań 1999.

⁴ Sawicki Jan, *Michał Römer wobec problemów narodowościowych ziem litewsko-białoruskich na początku XX wieku*, [w:] *Krajowość – tradycje zgody narodów w dobie nacjonalizmu*, red. Jan Jurkiewicz, Poznań 1999. Jan Sawicki jest naukowcem z Litwy narodowości polskiej.

⁵ Solak Zbigniew, *Między Polską a Litwą: życie i działalność Michała Römera, 1880–1920*, Kraków 2004.

⁶ Szpoper Dariusz, *Sukcesorzy Wielkiego Księstwa*, Gdańsk 1999; tegoż, *Od Mińskiego Towarzystwa Rolniczego do Stronictwa Krajowego Litwy i Białej Rusi – szkic do dziejów polskiej myśli konserwatywnej na ziemiach byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Ostatni Obywatele Wielkiego Księstwa Litewskiego*, red. Tadeusz Bujnicki, Krzysztof Stępnik, Lublin 2005.

⁷ Miknys Rimantas, *Michał Römer i krajowcy o koncepcji państwowości Litwy w latach 1922–1940*, [w:] *Krajowość – tradycje zgody narodów w dobie nacjonalizmu*, Poznań 1999, s. 87–97; tegoż, *Stosunki polsko-litewskie w wizji politycznej krajowców*, „Zeszyty Historyczne”, 1993, nr 104, s. 123–129.

⁸ Smalianczuk Aleksander, *W poszukiwaniu idei narodowej: „krajowość” początku XX wieku jako próba ideologii „Polaków litewskich”*, „Sprawy Narodowościowe”, 2017, nr 49, <https://ispan.waw.pl/journals/index.php/sn/article/download/sn.1527/3160> [dost.: 8.11.2020].; tegoż, *Zachodniorusizm i krajowość – próba analizy komparatystycznej*, [w:] *O ziemię naszą, nie waszą. Ideowe aspekty procesów narodotwórczych w Europie środkowej i wschodniej*, red. Łukasz Adamski, Warszawa 2017, s. 307–322.

Jednocześnie, jak słusznie zauważa Aleksander Smalianczuk, krajo-wość jest koncepcją trudną do zdefiniowania. Świadczy o tym zresztą zmienność pojęć, używanych dla jej opisu: autorzy mówią o „idei krajowej”, „ruchu krajowym” czy też „koncepcji krajowej”. Bez wątplenia, pisząc o krajowości, mamy na myśli pewną formę ruchu politycznego, posiadającego szereg charakterystycznych cech, wskazywanych przez poszczególnych autorów. Wspomniany już Smalianczuk uważa, iż jednym z głównych założeń idei krajowej było specyficzne pojmowanie narodu: wszyscy mieszkańcy „kraju” (tj. terenu dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego (WKL)) niezależnie od swego pochodzenia etnicznego (Białorusini, Litwini, Polacy, niekiedy także Żydzi) należeli do narodu litewskiego. Głównym kryterium przynależności do tej wspólnoty było poczucie więzów, przywiązania, patriotyzmu wobec Litwy historycznej. Obywatelom kraju mógł zostać każdy jego mieszkaniec. Jednocześnie krajowcy pragnęli zdemokratyzować pojęcie obywatela, rozszerzając je także na klasy niższe – chłopstwo czy mieszcza⁹. Krajowcy podkreślali rolę wspólnoty losów narodów dawnego WKL i przedkładali interes kraju ponad interesy poszczególnych grup narodowych, zamieszkujących ten teren. Dariusz Szpoper za elementarne założenia krajowości uznaje dążenie do równouprawnienia i tożsamej pozycji narodów zamieszkujących to terytorium, a także potrzebę faktycznej i wszechstronnej współpracy¹⁰. Takie ukierunkowanie wskazuje na niechęć krajowców do ruchów nacjonalistycznych – zarówno polskich, jak też radykalnych odłamów ruchów litewskich czy białoruskich. Krajowcy byli w opozycji głównie wobec narodowej demokracji, z którą zwalczali się na łamach prasy.

Bardzo istotnym elementem idei krajowej, wskazywanym przede wszystkim przez Juliusza Bardacha, jest specyficzne, dwuszczeblowe rozumienie tożsamości narodowej. Badacz ten stwierdził: „Ogólnie można powiedzieć, że kulturalnie byli to Polacy, z tym, że gdy chodziło o deklarację przynależności narodowej, to górowało poczucie odrębności krajowej, które prowadziło do podporządkowania interesu polskiej grupy narodowościowej interesowi kraju jako całości”¹¹. Krajowcy uznawali odrębność historyczną ziem dawnego WKL, dostrzegali jego

⁹ Smalianczuk Aleksander, dz. cyt., s. 3.

¹⁰ Szpoper Dariusz, dz. cyt., s. 248–249.

¹¹ Bardach Juliusz, dz. cyt., s. 217–218.

specyfikę i kształt narodowy. Polska szlachta zdawała sobie sprawę z tego, że jest potomkiem szlachty białoruskiej i litewskiej. Jej świadomość narodowa – poczucie przynależności do polskiej kultury – łączyła się jednak z poczuciem odrębności państwowej, tj. przynależności do dawnego WKL. Byli zatem Litwinami w sensie historycznym, czyli inaczej „Starolitwinami”. Krajowcy uznawali prawo Litwinów i Białorusinów do samostanowienia, Polakom przyznając rolę tych, którzy jako najbardziej wyrobieni politycznie mieli przyczynić się do rozwoju innych współżyjących na tym terenie narodów. Ich świadomość kulturowa była jednak mniej istotna od świadomości historycznej, poczucia przynależności do społeczności (obywatelstwa) ziem dawnego WKL. Dlatego akcentowali mocno postulat niepodzielności, jedności Litwy historycznej¹².

Krajowcy nie zbudowali jasnej wizji przyszłości Litwy ani też nie określili jednoznacznie rodzaju związków, jakie powinny ją łączyć z Polską. Jedni wskazywali jedynie na konieczność stworzenia litewskiej autonomii, inni – na utworzenie niepodległej Litwy. Nie było jasne, czy Litwa miała znajdować się w unii z Polską. Bez wątplenia miała być jednak podmiotem osobnym zarówno od Rosji, jak i od Polski. Los samego narodu zamieszkującego Litwę również nie był jasny: czy miał zostać stworzony naród polityczny (jak chciał tego Michał Römer), czy też chodziło jedynie o równouprawnienie i współpracę wszystkich narodów (Ludwik Abramowicz)¹³.

Ruch krajowy nie był jednolity. Wyróżniano dwa nurty: konserwatywny i demokratyczny. Według Dariusza Szpopera podział ten nie wynikał jednak z podejścia do istoty idei krajowej, ale doraźnego modelu politycznych zachowań wobec problemów bieżących, takich jak kwestia państwowości rosyjskiej na terytorium Litwy – konserwatyści chcieli zachowania *status quo*. Szpoper dostrzega w ich zachowaniu analogię do programu krakowskich stańczyków – stąd dążenie do uzyskania na terenie Litwy autonomii. Konserwatyści podkreślali też legalne metody działania, odrzucając jakąkolwiek zbrojną irredentę¹⁴. Demokraci z kolei akceptowali istnienie polskiego pierwiastka ludowego na terenie Litwy (tj. nie ograniczali polskości jedynie do szlachty), podkreślając znaczenie pracy nad rozwojem kulturowym kraju. Aleksander Smalianczuk jako

¹² Tamże, s. 218.

¹³ Smalianczuk Aleksander, *Zachodniorusizm i krajowość...*, s. 318.

¹⁴ Szpoper Dariusz, dz. cyt., s. 248.

różnicę między demokratami a konserwatystami wskazuje podejście do reformy rolnej, wobec której konserwatyści pozostawali niechętni¹⁵.

Zatem bez wątpienia za główne elementy charakteryzujące ideę krajową, uznać można odwołanie się do spuścizny historycznej WKL jako oddzielnego od Polski i Rosji podmiotu, charakteryzującego się osobliwym składem etnicznym i losami. Wśród krajowców świadomość krajowa, tutejszość – była ważniejsza od kulturowej tożsamości z Polakami. Uważali oni, że interesy Litwy nie mogą zostać podporządkowane interesom Królestwa Polskiego, odmawiali traktowania ziem litewsko-białoruskich jako polskich kolonii. Jednocześnie nie uważali za konieczne wyzwanie się polskości czy też kultury polskiej, dążąc do utworzenia podstaw zgodnej współpracy między mieszkańcami byłego WKL.

Stan badań nad recepcją idei krajowej na Ukrainie

Pomimo bardzo bogatej literatury dotyczącej ruchu krajowego na Litwie i Białorusi, trudno jest wskazać na liczbę analogicznych prac dotyczących potencjalnych odpowiedników idei krajowej na terenach Ukrainy. W tym zakresie wskazać należy przede wszystkim na pracę Bogdana Gancarza *My, szlachta ukraińska...: zarys życia i działalności Wacława Lipińskiego 1882–1914*. Dotyczy ona Wacława Lipińskiego (ukr. В'ячеслав Липинський) uważanego za twórcę ukraińskiego konserwatyizmu¹⁶. Autor książki opisuje wczesne lata życia Lipińskiego oraz przybliża jego koncepcje terytorializmu, opisane w piśmie „Przegląd Krajowy”. Tej samej postaci poświęcony jest także rozdział w monografii autorstwa Tomasza Stryjka *Ukraińska idea narodowa w okresie międzywojennym*¹⁷, w którym jednak brakuje odniesień do wspomnianej koncepcji patriotyzmu terytorialnego. Oprócz tego warto wskazać na artykuł *Polskie Stronnictwo Krajowe na Rusi 1907–1909*¹⁸ Romana Jurkowskiego, w którym opisane zostały dzieje oraz program tej dość efemerycznej formacji. Ten sam autor opublikował także dokumenty wspomnianego stronnictwa w

¹⁵ Smalianczuk Aleksander, *Zachodniorusizm i krajowość...*, s. 319.

¹⁶ Gancarz Bogdan, *My, szlachta ukraińska...: zarys życia i działalności Wacława Lipińskiego 1882–1914*, Kraków 2006.

¹⁷ Stryjek Tomasz, *Ukraińska idea narodowa w okresie międzywojennym*, Toruń 2013.

¹⁸ Jurkowski Roman, *Polskie Stronnictwo Krajowe na Rusi 1907–1909*, „Echa przeszłości”, 2009, nr 10, s. 191–217.

zbiorze *Zanim przyszła Pożoga: dokumenty i materiały dotyczące działalności polityczno-społecznej Polaków na Podolu w latach 1905–1910*¹⁹, który jest bardzo pomocny w badaniu polskiej myśli politycznej na tym terenie.

Oprócz tego wskazać można na pojedyncze przykłady prac ukraińskich autorów zainteresowanych tematyką dotyczącą polskiej szlachty na terenie Ukrainy oraz jej podejściem do spraw politycznych i narodowych. W tym kontekście wymienić można Nataliję Czerkaską i jej artykuł *Польська шляхта на Правобережній Україні початку XX століття: національна ідея чи крайова ідеологія?*²⁰. Hrabiemu Michałowi Tyszkiewiczowi, współzałożycielowi Stronnictwa Krajowego na Rusi, dwa teksty poświęcił Roman Lechniuk: *Граф Михайло Тишкевич: від крайовства до модерного українства*²¹ i *Спогади Михайла Тишкевича як джерело до вивчення українського консерватизму*²². Przytoczona tutaj lista jest zatem dosyć krótka, pokazuje, że temat myśli krajowej na Ukrainie zasługuje na dalszą uwagę badaczy. Może też wskazywać na słabe rozpowszechnienie tej myśli wśród polskiej inteligencji i szlachty, czego skutkiem jest niewielka ilość materiałów.

Tezy i cele pracy

Wymienione prace nie zawierają precyzyjnego porównania koncepcji litewskich krajowców z koncepcjami polskiej szlachty na Ukrainie, które odwoływały się do tej tradycji (poza wspomnianą pracę Jurkowskiego, w której autor wskazuje na różnice dzielące program Polskiego Stronnictwa Krajowego na Rusi od jego litewsko-białoruskiego odpowiednika). W związku z tym warto wskazać na ewentualne podobieństwa i różnice

¹⁹ Jurkowski Roman, *Zanim przyszła Pożoga: dokumenty i materiały dotyczące działalności polityczno-społecznej Polaków na Podolu w latach 1905–1910*, Olsztyn 2011.

²⁰ Черкаська Наталія, *Польська шляхта на Правобережній Україні початку XX століття: національна ідея чи крайова ідеологія?*, „Український археографічний щорічник”, 2007, nr 12, s. 186–206.

²¹ Лехнюк Роман, *Граф Михайло Тишкевич: від крайовства до модерного українства*, „Інтергаум: Історія, Політика, Культура”, 2014, nr 1, s. 162–172.

²² Лехнюк Роман, *Спогади Михайла Тишкевича як джерело до вивчення українського консерватизму*, „Актуальні проблеми вітчизняної та всесвітньої історії”, 2015, nr 18, s. 142–155.

między poglądami wyrażanymi przez polską szlachtę na Ukrainie i litewskich krajowców. W szczególności warto porównać koncepcję terytorializmu Lipińskiego z ideą krajową pod kątem tego, czy należy ją traktować jako lokalną odmianę tej myśli, czy też zupełnie nową jakość.

Jednocześnie pozwoli to odpowiedzieć na pytanie, czy istniał przeływ myśli, idei na linii Litwa–Ukraina w początkach XX wieku.

Polskie Stronnictwo Krajowe na Rusi

Chronologicznie pierwszą próbą odwołania się przez polską szlachtę na Ukrainie do idei krajowej było utworzone w 1907 Polskie Stronnictwo Krajowe na Rusi. Jak widać, już w nazwie zdecydowano się odwołać do koncepcji krajowych, ale, jak stwierdza wspomniany już Jurkowski, program partii niewiele miał wspólnego z ideą krajową. Interpretuje on program Stronnictwa jako próbę z jednej strony ochrony polskiej własności ziemskiej, z drugiej – wskazania warunków współpracy z caratem. Jego zdaniem brakuje jednak w programie Stronnictwa tego, co było charakterystyczne dla programów litewskich krajowców, tj. odniesienia do współpracy z innymi narodami, które zamieszkują Ukrainę²³.

Interpretacja taka wydaje się słuszna, biorąc pod uwagę projekt programu. Jak stwierdzano na wstępie projektu, na terenie „kraj” (jego obszar nie został zdefiniowany, jednak z dalszych wyjaśnień do dokumentu wynikałoby, że chodzi o gubernie kijowską, podolską oraz wołyńską²⁴) zaszyły zasadnicze zmiany, związane m.in. z reformą włościańską. Dostrzegano także, że większość mieszkańców kraju nie odczuwa ani nie uznaje takiego związku z przeszłością jak polska szlachta. Postulowano zatem „życie się z tym ogółem, wśród którego żyjemy”²⁵. W programie stwierdzano także, że przeszkodą na drodze do porozumienia się z lokalnym społeczeństwem jest realizacja polityki według wzorów przejętych spoza granic ziem, które zamieszkują członkowie Stronnictwa. Stąd też,

²³ Jurkowski Roman, *Polskie Stronnictwo...*, s. 215–216.

²⁴ *Uzupełnienia do Programu Polskiego Stronnictwa Krajowego na Rusi dokonane na zjeździe założycieli stronnictwa w Kijowie 17 i 18 listopada 1907 roku*, [w:] Jurkowski Roman, *Zanim przyszła Pożoga...*, s. 664.

²⁵ *Projekt Programu Polskiego Stronnictwa Krajowego na Rusi 2 sierpnia 1907 roku*, [w:] Jurkowski Roman, *Zanim przyszła Pożoga...*, s. 62.

chcąc zachować swoją wewnętrzną istotę duchową na gruncie prywatnym, członkowie Stronnictwa uznali za konieczne przyjęcie pozycji politycznej odpowiedniej do ducha czasu.

Warto nadmienić, że już sama nazwa Stronnictwa wskazywała na pewne jej odróżnienie od litewsko-białoruskiej krajowości. Mowa bowiem o „Polskim” Stronnictwie Krajowym na Rusi, a nie np. „Ruskim” Stronnictwie Krajowym. Pokazuje to inne pojmowanie „tutejszości” niż w przypadku krajowców, którzy wprost nazywali siebie Litwinami. Na Ukrainie działacze akcentowali to, iż są stronnictwem polskim. Sugero- wało to już samo w sobie pewną obcość względem okoliczności: podczas gdy litewscy krajowcy akcentowali, iż pomimo swojej kulturowej pol- skości są elementem integralnie litewskim, członkowie Stronnictwa Kra- jowego na Rusi wprost (być może nieświadomie) wskazywali na odręb- ność względem reszty narodów zamieszkujących ten kraj.

Wstępne słowa programu zdawały się przypominać podstawowe za- łożenia idei krajowej. Nie znalazły jednak zbyt mocnego rozwinięcia w treści punktów samego programu. W punkcie pierwszym stwierdzono: „Stojąc na gruncie państwowości rosyjskiej, zasad monarchiczno-konsty- tucyjnych i gotowości współdziałania z ogólnym rozwojem państwa, Stronnictwo ma na celu pracę wewnątrz kraju dla jego dobra i pragnie pokojowego, opartego na zasadach sprawiedliwości, współżycia z resztą jego mieszkańców, złagodzenia antagonizmów narodowościowych oraz stanowych”. Punkt ten wspomina jeszcze o chęci łagodzenia napięć na tle narodowym czy stanowym, jednak pierwsze jego słowa są skierowane bardziej do rosyjskiego rządu niż do lokalnej społeczności lub ukraińskiej inteligencji.

Jednocześnie Stronnictwo dążyło do zapewnienia polskiej ludności istnienia oraz możliwości ekonomicznego i duchowego rozwoju niezależ- nie od jej klasy społecznej. Przede wszystkim pragnęło jej zupełnego równouprawnienia pod względem religijnym, prawnopolitycznym, cy- wilnym i kulturalnym. Posiadanie ziemi zostało przedstawione jako kar- dinalny warunek i podstawa urzeczywistnienia tych celów – ważny dla „wszystkich warstw polskiego społeczeństwa”.

Stronnictwo chciało unikać izolacji i wchodzić w stosunki lub układy z grupami i stronnictwami innych narodowości zamieszkujących kraj. Warunkiem było jednak uznanie nietykalności prawa własności prywat- nej jako podstawy rozwoju kulturalnego i ekonomicznego. Odrzucano

możliwość wchodzenia w sojusze z partiami anarchistycznymi oraz wywrotowymi. Jako partnera w punkcie 3. wymieniono jednak nie partie ukraińskie, lecz rosyjskie ziemiaństwo, a konkretnie jego „światlejszą i bezstronną część”. Postulowano także współpracę z innymi stronnictwami polskimi, jeżeli ich zasady i metody działania zgodne będą z interesami kraju. Co interesujące, projekt programu Stronnictwa był na tyle ostrożny, że nie wymieniał nawet narodowości zamieszkujących „kraj” z nazwy.

W projekcie programu sformułowano także poparcie dla rozwoju samorządu miejscowego, opartego na kurialnym systemie wyborczym, który zapewniać miał przewagę żywiolom uspołecznionym, gwarantując reprezentację mniejszości.

Projekt programu został później wzbogacony o objaśnienia, opublikowane w czasopiśmie „Kuryer Kresowy”²⁶. W objaśnieniach tych przedstawiciele Stronnictwa pokazali się jako wrogowie wojny klasowej, mający na względzie dobro całego kraju. Jak sami wskazywali, byli przedstawicielami żywiolów zachowawczych, przez co nie rozumieli wstecznictwa czy egoizmu klasowego, stawiali na bycie czynnikiem ładu i porządku. Wspierać mieli „zdrowy postęp” i reformy społeczne, ale wypowiadali się przeciwko wstrząsom, które mogłyby zniszczyć dotychczasowy dorobek kulturalny. Stronnictwo pragnęło zjednoczyć żywioly umiarkowane przeciwko „politycznemu bałamuctwu wiodącemu niedoświadczone masy na manowce szkodliwych dla kraju kierunków przez zwodnicze narzucanie im zwodniczych haseł i pustych frazesów”²⁷.

Następne punkty objaśnień nieco bardziej przypominają koncepcje krajowców. Przede wszystkim stwierdzano w nich, że kraj jest historycznie, etnograficznie i kulturalnie odmiennym od innych i z tego powodu musi być też odmiennie traktowany. Nie może być wzorem do naśladowania polityki wzór pochodzący z krajów etnicznie jednolitych – kraj wymaga bowiem samodzielnej polityki, dostosowanej do lokalnych warunkowań. Dostrzegając swoją polskość oraz potrzebę jej zachowania, ochrony dorobku kulturowego i materialnego a nawet rozszerzenia ich wszelkimi legalnymi sposobami, działacze Stronnictwa brali też pod uwagę to, że żyją na terenie, gdzie ich siła kulturowa nie odpowiada sile

²⁶ *Uzupełnienia do Programu...*, [w:] Jurkowski Roman, *Zanim przyszła Pożoga...*, s. 664–668.

²⁷ Tamże, s. 665.

liczebnej i że są tylko drobnym procentem ludzi żyjących na Rusi. Im większa walka o prawa – zaznaczano – tym większy obowiązek zbliżenia się do ludu żyjącego na tej samej ziemi, uznania jego prawa i łagodzenia antagonizmów narodowych, a także szukania gruntu do wspólnej pracy na wszystkich polach i zakresach publicznego życia.

Jako najważniejszego wroga w programie zdefiniowano nacjonalizm, a za główny cel uznano równouprawnienie narodowe. Stronnictwo chciało zrzeszyć wokół siebie żywioły umiarkowane i wspólnie „wdrożyć do pracy publicznej”²⁸. W objaśnieniach do programu zawarto też projekt statutu Stronnictwa, określającego główne cele. Celami tymi były: „Pielegnowanie tradycji narodowych, wzmocnienia samowiedzy narodowej i utrzymanie oraz obrona stanu narodowego posiadania”²⁹.

Postulowano dążenie – na gruncie monarchii konstytucyjnej i jedność państwowej z Cesarstwem Rosyjskim – do uzyskania zabezpieczenia praw i swobód obywatelskich w drodze ustawodawczej. Jak widać, Stronnictwo odstąpiło zupełnie od postulatu niepodległości bądź połączenia tych ziem z Królestwem Polskim.

W stosunku do innych narodowości program zakładał staranie się o złagodzenia antagonizmów narodowościowych, wraz z dążeniem do utrzymania dla siebie jak najszerszego udziału w samorządzie i życiu publicznym, przy zabezpieczeniu praw mniejszości i pozyskaniu możliwości rozwijania swojej kulturalnej indywidualności. Tutaj jednak statut nie wskazywał żadnych konkretnych środków ani nawet tego, o jakie narodowości chodzi.

W kwestii agrarnej Stronnictwo sprzeciwiało się przymusowemu wywłaszczeniu oraz uznawano świętość własności prywatnej. Jednocześnie proponowano, na drodze ustawodawczej, przyjęcie rozwiązań, mających na celu zwiększenie areалу własności ziemskiej pozostającej w posiadaniu lokalnej ludności. Proponowano uczynienie tego przez likwidację szachownic, serwitutów i skomasowanie gruntów włościńskich na podstawie przepisów określonych przez samorządy dzielnicowe.

W objaśnieniach jako cel wskazano także podniesienie poziomu kulturalnego, społecznego i materialnego życia ludu wiejskiego oraz popar-

²⁸ Tamże, s. 666.

²⁹ Tamże, s. 667.

cie wszelkich reform do realizacji tego celu. W stosunku do klasy robotniczej twierdzono natomiast, iż Stronnictwo będzie starać się popierać ochronę jej słusznych potrzeb, ale jednocześnie chronić od „złubnych wpływów rewolucyjnej agitacji”³⁰. Stronnictwo wyraziło jednak poparcie dla rozwoju prawodawstwa robotniczego i konieczności współdziałania klas posiadających.

PSK miało łączyć się z grupami i organizacjami politycznymi, z wyjątkiem wywrotowych, które stoją na gruncie konstytucyjnym i uznają zasadę równouprawnienia ludności polskiej. Przy czym w programie nie wskazano, że mogą to być tylko partie polskie: otwarte było zatem Stronnictwo także na ugrupowania ukraińskie czy rosyjskie. Co ważne, wprost wskazano, że PSK zachowuje prawo do swobodnego postępowania, gotowe jest zatem do współdziałania we wszystkich wypadkach, kiedy w jego przekonaniu dobro publiczne tego wymaga³¹.

W objaśnieniach dodano także dodatkowe punkty programu, w których szczególnie nacisk został skierowany na podniesienie dobrobytu polskich klas pracujących, w drodze ułatwienia „wieśniakom” (byłym czynszownikom, oficjalistom, rzemieślnikom) nabywania ziemi na własność i popierania polskich związków ekonomicznych, zawodowych i kulturalnych, a także towarzystw dobroczynności, szkolnictwa, czytelnictwa prasy itp.

Ponadto wskazano, że Stronnictwo będzie współdziałać z innymi stronnictwami polskimi, o ile ich zasady i metody działania zgodne będą z interesami kraju i polskiego w nim istnienia. Jednocześnie wskazano na dążenie do porozumienia się ze światlejszą i bezstronną częścią rosyjskiego ziemiaństwa w celu obrony wspólnych interesów ekonomicznych przed akcjami stronnictw i organizacji wywrotowych. Miało to sprzyjać usunięciu antagonizmów narodowych. Wydaje się jednak, że raczej chodziło tutaj o antagonizm polsko-rosyjski niż polsko-ukraiński. Działacze Stronnictwa uważali, że polskie społeczeństwo nie może na Rusi dążyć do niczego więcej niż do równouprawnienia. Inne postulaty – twierdziła Rada Główna Stronnictwa – czeka porażka, a zatem Stronnictwo nie życzy sobie celów, które również ma czekać taki los. Jego członkowie oskarżali narodową demokrację o pogarszanie sytuacji polskiego społeczeństwa.

³⁰ Tamże, s. 667.

³¹ Tamże, s. 667.

czeństwa. Wyrażono także konieczność uczestnictwa w zjazdach ziemian jako areny zbliżenia się z elementem rosyjskim, wśród którego przecież Polacy żyją i od którego zależą losy żywiołu polskiego na Rusi³².

PSK było organizacją, która nie przetrwała długo i nie osiągnęła sukcesu politycznego. Czy na podstawie wskazanych tutaj dokumentów da się jednak wskazać na jego podobieństwo do idei krajowej? Z pewnością elementem wspólnym była niechęć do narodowej demokracji oraz rozpoznanie specyfiki kraju, w którym mieszkano – jako terenu wielonarodowego, na którym Polacy stanowią nieliczną mniejszość.

Wśród różnic wskazać można mocne akcentowanie kwestii ziemiańskiej, tj. zachowania stanu posiadania oraz idącą w ślad za tym chęć osiągnięcia porozumienia z rosyjskimi posiadaczami ziemskimi. Tego typu postulatów krajowcy na Litwie nie stawiali. W mniejszym stopniu – oraz dużo mniej konkretnie – odnoszono się także do kwestii porozumienia z lokalnym ludem, tj. etnicznymi Ukraińcami. Do kwestii tej odniesiono się w sposób bardzo ogólnikowy, mówiąc o „zmniejszaniu antagonizmów narodowościowych”. Nie ma tutaj także mowy o budowie jakiejś podwójnej tożsamości, w rodzaju *genthe Ruthenus, nationae Polonus*, przy jednoczesnym zaakcentowaniu współgospodarskiego charakteru obecności Polaków na Rusi.

Warto nadmienić, iż powstanie PSK wywołało oburzenie niektórych środowisk (w szczególności narodowych). Na łamach „Dziennika Kijowskiego” czy też warszawskiej „Prawdy” wielokrotnie formułowano w stronę jego twórców liczne zarzuty³³: od bardziej taktycznych czy związanych z programem politycznym (np. braku w programie postulatu autonomii Królestwa Polskiego czy też rozbijanie jedności polskich wyborców)³⁴, przez zarzuty dotyczące wyłącznie klasowego i obszarniczego

³² *Odpowiedź Rady Głównej Polskiego Stronnictwa Krajowego na „List otwarty z marca 1908 roku wystosowany do prezesa PSK, księcia Romana Sanguszki, przez grupę Polaków z Rusi dotyczący braku reakcji prezesa PSK na antypolskie wstąpienia Rosjan 25 lutego 1908 roku na kijowskim zjeździe Związku Właścicieli Ziemskich Południowo-Zachodniego Kraju”, [w:] Jurkowski Roman, Zanim przyszła Pożoga..., s. 679–680.*

³³ Wiele miejsca temu tematowi poświęcił R. Jurkowski, *Polskie Stronnictwo...*, s. 208–215. Szczegółowe opisywanie przedmiotowej debaty przekracza zakres niniejszego artykułu, jednak warto chociaż powierzchownie zarysować zasygnalizowany problem.

³⁴ „Jelita”, *Jeszcze w sprawie programu*, „Dziennik Kijowski”, 1907, nr 219, 27 IX (10 X), s. 2.

charakteru ugrupowania³⁵ aż po wyrzeczenie się polskości³⁶. Warto nadmienić, iż niektórzy krytycy nie dopatrywali się też w treści programu elementów „krajowości” w postaci przychylnego stosunku do innych narodowości zamieszkujących „kraj”³⁷. Członkowie PSK wskazywali, iż zarzuty te są w istocie fałszywe i tak naprawdę to przeciwnicy Stronnictwa rozbijają solidarność i jedność narodową, atakując osoby, chcące pracować dla dobra ojczyzny³⁸. Niektórzy polscy ziemianie, nawet niezwiązani ze Stronnictwem, wskazywali, że ta grupa społeczna może czuć się odrzucona przez polskie ugrupowania lewicowe. Usprawiedliwiali także program ochrony własności ziemskiej: wywłaszczenie na rzecz ludu ruskiego traktowali jako kolejny rozbiór Polski. Posiadanie ziemi uważali za rzecz ważną dla każdego narodu i wskazywali, że przy sposobie organizacji wyborów do Dumy, brak ziemi doprowadzi do uczynienia z Polaków jeszcze większych pariasów³⁹. Hrabia Michał Tyszkiewicz (o którego poglądach będzie jeszcze mowa dalej) bronił zresztą tego elementu Stronnictwa. Wskazywał, że naiwnością są poglądy lewicowych działaczy, iż rozdanie własności ziemskiej chłopom rozwiąże szereg problemów. Jego zdaniem przeciwnie, włościanie nie będą w stanie utrzymać się własnym kosztem. Tyszkiewicz widział tutaj ryzyko anarchii na wsi i zrujnowania chłopstwa. Wskazywał na konieczność obrony społeczeństwa polskiego przed zagrożeniami zarówno z lewej, jak i z prawej strony oraz liczył na współpracę z rosyjskimi ugrupowaniami, w szczególności „Związkiem 17 Października”. Te argumenty członków PSK również były krytykowane, tak np. Wiktoria Dąbska zaznaczała, iż istotne z punktu widzenia interesu narodowego jest nie utrzymanie ziemi w rękach ziemian Polaków, ale po prostu – w rękach Polaków. Ponadto, zdaniem autorki, są interesy ważniejsze od własności i posiadania, a nawet groźby konfiskaty ziemi i wywłaszczenia z całego mienia. Za szkodliwe

³⁵ Także „Polak”, „Prawda”, 1907, nr 37, 14 IX, s. 434.

³⁶ S. Z., *Polityka par dépit*, „Dziennik Kijowski”, 1907, nr 191, 24 VIII (4 IX), s. 1; Wacław Studnicki, *Krajowcy kresów południowych*, „Naród a Państwo”, 1907, nr 21 (27), s. 917–920.

³⁷ Krasicki Ksawery, *Polska polityka realna na Rusi, czyli t. zw., program kijowski*, „Dziennik Kijowski”, 1907, nr 205, 11 (24) IX, s. 2.

³⁸ *Wybryki polemiczne*, „Kraj”, 1909, nr 2, 16 (29) I, s. 11.

³⁹ Bydłowski Aleksander, *W sprawie stronnictwa krajowego*, „Dziennik Kijowski”, 1907, nr 207, 13 IX, s. 2.

uznała przerzucanie polityki na tory klasowe. Ziemianie nie powinni narzucać swojego programu reszcie społeczeństwa⁴⁰.

Programu Stronnictwa bronił także niekiedy petersburski „Kraj”. W numerze 31. z 1907 r. chwalono treść programu, chęć obrony posiadania ziemi, zgody ze stronnictwami innych narodowości, które uznają prawo Polaków do bytu na tym terenie, postulat pewnej samodzielności polskich posłów z Rusi w Dumie czy też podkreślenie, że ugrupowanie stoi na gruncie zasad konstytucyjno-demokratycznych⁴¹. Zalecano jednak członkom Stronnictwa zadbanie o „wczucie się głębsze w chwilę dziejową” oraz „ofiarność obywatelską”. Uważano PSK za pewien odpowiednik Stronnictwa Prawicy Narodowej w Galicji, której członkowie (zdaniem autora) ograniczyli swoją uprzywilejowaną pozycję i włączyli innych do pracy dla dobra narodu. Dość znamienne, że skojarzeniem redaktorów „Kraju” nie było litewskie Stronnictwo Krajowe, lecz galicyjskie ugrupowanie ugodowe – pokazuje to jak współcześni odbierali akcenty obecne w programie PSK.

Wacław Lipiński i „Przegląd Krajowy”

Drugą postacią, z którą należy wiązać tendencje podobne do ruchu krajowego, jest Wacław Lipiński. Był on polskim szlachcicem z miejscowości Zaturce na Wołyniu (ale jego rodzina pochodziła z Mazowsza). Jeszcze w młodości zainspirował się myślą historyka Włodzimierza Antonowicza (ukr. Володимир Антонович), który był autorem znanego artykułu pt. *Moja spowiedź*. W pracy tej przedstawił następujący wniosek:

Polacy-szlachcice, zamieszkujący kraj południoworuski, mają przed sądem własnego sumienia tylko dwa punkty wyjścia: albo pokochać lud, wśród którego żyją, przesiąknąć jego interesami, wrócić do swojej narodowości ongiś porzuconej (...) i nieustanną pracą oraz miłością, w miarę sił, zadość uczynić za zło wyrządzone (...) ludowi, co wykarmił wiele pokoleń wielmożnych kolonistów, a któremu ci ostatni za pot i krew odplacali pogardą, wyzwiskami, brakiem szacunku (...) albo też – jeśli dla tego

⁴⁰ Dąmbska Wiktoria, *Głos wolny*, „Dziennik Kijowski”, 1907, nr 203, 7 (20) IX.

⁴¹ R., *Stronnictwo Krajowe na Rusi*, „Kraj”, 1907, nr 31, 7 (20) IX, s. 2.

*nie wystarczy sił ducha – przenieść się na ziemię polską, zamieszkaną przez polski lud*⁴².

Antonowicz całkowicie wyrzekł się polskości, szlachectwa i ożenił z ukraińską chłopką⁴³.

Lipiński nie chciał iść aż tak daleko jak Antonowicz. Swoje poglądy na rolę Polaków na terenie Ukrainy wyraził przede wszystkim w polskojęzycznej broszurze pt. *My, szlachta ukraińska...* oraz na łamach wydawanego w latach 1908–1909 czasopisma „Przegląd Krajowy”. Wspomniana broszura skierowana była do szlachty polskiej zamieszkującej ziemie ukraińskie i stanowiła szkic odczytu wygłoszonego przez Lipińskiego rok wcześniej. Szkic miał za zadania:

1. *Zwrócić uwagę społeczeństwa polskiego na Ukrainie na konieczność jasnego uświadomienia sobie swego stanowiska względem ruchu odrodzeniowego narodu ukraińskiego; 2. Dać przyczynek do określenia tego stanowiska, przedstawiając je tak, jak je sobie wyobraża część spolszczonej dziejach szlachty ukraińskiej, która obecnie, nawiązując dawne tradycje, za ukraińską się uważa*⁴⁴.

W broszurze autor przedstawił pewną interpretację dziejów Ukrainy oraz roli Polaków. Jego zdaniem polska szlachta, z pochodzenia przecież ruska, zdradziła swój lud, przebijając rolę kolonizatorów czy też „Kulturträgererów”⁴⁵. Lipiński apelował, by wobec odrodzenia narodowego Ukraińców lokalna inteligencja zajęła odpowiednie stanowisko (pozytywne lub negatywne), w przeciwnym razie bowiem zostanie zmieciona przez żywiołowy rozwój narodu ukraińskiego.

Dla Lipińskiego polska szlachta na Ukrainie stanowiła w istocie spolonizowaną szlachtę ukraińską. Krytykował on jej izolacjonistyczną

⁴² Tłumaczenie za: Adamski Łukasz, *Nacjonalista postępowy: Michajło Hruszewski i jego poglądy na Polskę i Polaków*, Warszawa 2011, s. 54; Антонович Володимир, *Моя Ісповедь*, [w:] *Моя Сповідь, Вибрані історичні та публіцистичні твори*, Київ 1995, skorzystano z wersji elektronicznej: <http://litopys.org.ua/anton/ant02.htm> [dost.: 8.11.2020].

⁴³ Więcej na temat W. Antonowicza zob.: Adamski Łukasz, *Włodzimierz Antonowicz*, „Nowa Europa Wschodnia”, 2008, nr 2, s. 63–75.

⁴⁴ Lipiński Wacław, *Szlachta na Ukrainie 1. Udział jej w życiu narodu ukraińskiego na tle dziejów*, Kraków 1909, s. 1.

⁴⁵ Tamże, s. 16.

i „kastową” postawę. Za postawę patriotyczną polska szlachta miała uważać kurczowe przywiązanie do ziemi oraz wyzyskiwanie ukraińskiego chłopa⁴⁶. Mentalność ta musiała się jednak zmienić. Polski na Ukrainie już nie ma, są jednak na niej Polacy, ale tylko z kultury i tradycji państwowych, natomiast z ducha i pochodzenia – Ukraińcy. Dlatego też Lipiński nie widział możliwości przyłączenia się do „nowoczesnych Polaków”. Dla Polaków z Ukrainy bliższe miały być stepowe mogiły od Wawelu, a zatem priorytetem powinien być interes kraju nad interesem Polski etnicznej. Jednocześnie celem Lipińskiego nie była walka z polskością na Ukrainie, ale ze szlacheckimi przyżytkami. I gdy nad Wisłą rozdziła się Polska ogarniająca wszystkie klasy społeczne, wtedy szlachta ukraińska musiała podjąć wyzwanie i również budować naród ukraiński nad Dnieprem. Szlachcic ukraiński na Ukrainie miał pełnić taką samą rolę, jak polski szlachcic w Wielkopolsce – wrosnąć w lud i stanowić jego opokę. Polska szlachta miała stać się więc szczerymi Ukraińcami w sensie politycznym. Lipiński jednak, w przeciwieństwie do Antonowicza, nie chciał doprowadzić do wyrzeczenia się polskiej tożsamości narodowej w sensie kulturowym⁴⁷. Szlachta miała jedynie uznać się za współobywateli, pochylić się nad ruchem ukraińskim i stanąć na jego czele tak, by następne pokolenia wolnych Ukraińców nie uznały ich za pasożytów na ciele narodu. Miała stać się jej przewodnikiem, elitą tworzonego na nowo narodu ukraińskiego.

Myśl Lipińskiego była rozwijana na łamach czasopisma „Przegląd Krajowy”, gdzie przedstawiona została koncepcja terytorializmu, czyli patriotyzmu terytorialnego. Terytorializm miał stanowić odpowiedź na pytanie, jak pozostać kulturowo Polakiem, ale też jednocześnie być w sensie politycznym Ukraińcem? Hasłem terytorialistów miało być: „Ukraina dla jej obywateli” w przeciwieństwie do haseł nacjonalistycznych: „Polska dla Polaków” czy „Ukraina dla Ukraińców”⁴⁸. Patriotyzm ten polegać miał na uznaniu Ukrainy za wspólną ojczyznę przy braku wyrzeczenia się duchowej i kulturowej wspólnoty z Polakami żyjącymi poza Ukrainą. Polacy na Ukrainie mieli pracować na rzecz dobrobytu jej mieszkańców, a przez to dążyć do dobrobytu narodów, do których

⁴⁶ Tamże, s. 59.

⁴⁷ Tamże, s. 85.

⁴⁸ *Kraj i naród*, „Przegląd Krajowy”, 1909, nr 3, s. 2.

przynależeli. Zatem również tutaj, podobnie jak litewscy krajowcy, Lipiński postuluje przyjęcie podwójnej tożsamości narodowej. Pomimo kulturowej przynależności do narodu polskiego istotniejsze miało być przywiązanie do rodzinnego kraju, tj. Ukrainy-Rusi. Dla Lipińskiego Ukraińcem był zatem ten, kto zamieszkuje Ukrainę, a nie-Ukraińcem – ten, kto zamieszkuje poza jej granicami⁴⁹.

Pismo, którego pierwszy numer ukazał się w lutym 1909 roku, do czekało się 12 numerów. Dlaczego jednak Lipiński nie nazwał swojej koncepcji wprost „krajowością”, zamiast tego wskazując na nazwę „terytorializm”? Przyczyną tego było istnienie opisywanego już wcześniej Stronnictwa Krajowego na Rusi. Program tego Stronnictwa, jak wskazywał Leon Radziejewski, redaktor naczelny „Przeglądu Krajowego”, „nie był wcale wyznaniem politycznego obywatelstwa Ukrainy, a tylko zerwaniem węzłów łączących społeczeństwo polskie na Ukrainie ze społeczeństwem szlacheckim etnograficznej Polski”. Ukraińscy „krajowcy” mieli ponoć zrazić Polaków do swej idei, stając na gruncie ugody z Petersburgiem. Zaprzeczać mieli też – jako kolaboranci – polskiemu duchowi narodowemu⁵⁰. Ważnym składnikiem terytorializmu była bowiem niechęć do porozumiewania się z Rosjanami ponad głowami Ukraińców.

Kolejnym aspektem idei terytorializmu była współpraca na zasadach równości Polaków z Ukraińcami. Jako przykład podobnego zjawiska Lipiński podawał Finlandię, gdzie szwedzka mniejszość stanęła na czele fińskiego odrodzenia narodowego, nie tracąc jednak przy tym swojej kultury⁵¹. W tym samym numerze pojawił się także artykuł pt. *Dwie drogi* (również autorstwa Lipińskiego), w którym określono kulturowe oraz polityczne uwarunkowania terytorializmu. Lipiński stwierdził w nim, iż terytorialiści stanowią następną formę, w jakiej objawia się przenikanie kultury zachodniej na Ukrainę, a które to przenikanie zawsze odbywało się w polskich szatach. Politycznie jednak ewoluowała ona od „imperializmu” polskiego, przez decentralizację, aż do stanowiska separatystycznego. Porównywał to Lipiński do Szwajcarii –

⁴⁹ Остапчук Галина Олександрівна, В'ячеслав Ліпінський: до української нації через українську еліту, „Збірник наукових праць «Гілея: науковий вісник»”, 2012, nr 61, s. 2–3.

⁵⁰ *Kraj i naród...*, s. 2

⁵¹ *Od Redakcji*, „Przegląd Krajowy”, 1909, nr 1, s. 1–2.

gdzie decentralizacja kulturowa jest połączona z centralizacją polityczną wokół wspólnego państwa – Szwajcarii. Warszawa miała przeostać być dla Polaków z Ukrainy centrum politycznym, a pozostać jedynie centrum duchowym. Rosjanie, Żydzi, Polacy, wszystkie mniejszości miały według terytorialistów zostać po prostu Ukraińcami w znaczeniu politycznym. Wszelki nacjonalizm byłby zgubą dla tego kraju, gdyż walka nacjonalizmów na terenach „kresowych” bardzo szybko mogła przekształcić się w walkę między metropoliami.

Kolejnym bardzo ważnym tekstem, który ukazał się na łamach „Przeglądu Krajowego”, był felieton pt. *Kraj i Naród*, napisany pod pseudonimem „Civis”. Jest to chyba najciekawszy tekst Lipińskiego, w którym poddaje on krytyce nacjonalizm. W swoim artykule już na wstępie potępia niepisaną zasadę *cuius regio – illius natio* – „Francja dla Francuzów, Niemcy dla Niemców, Rosja dla Rosjan”⁵². Nacjonalizm porównuje do nowej religii, która rozpowszechniła się od „bismarckowskich głów” i przeniosła na całe społeczeństwa. Początkowo, pisał Lipiński, nacjonalizm odgrywał rolę pozytywną, wyciągając wiele ludów z niebytu, jednak z czasem zwyrodniał, stając się ideą egoizmu narodowego. Autor felietonu uważał, że nacjonalizm już się zużył i to nie tylko wśród narodów dużych, państwowych, ale i tych mniejszych. Widział go tylko w ramach walki na rzecz zmiany jednego ucisku i „stanu posiadania” na rzecz drugiego, silniejszego narodu. Jako przykład podawał tutaj Węgry i Niemcy. Nacjonalizm miał być ideologią szkodliwą. Przeciw nienawiści oraz „uprzywilejowania” narodów mniejszych oraz zasadzie „czyj kraj, tego naród” mieli występować ci, którzy chcieli połączyć w jedno dwa hasła – „kraj” i „naród”. I to ta myśl stała się myślą przewodnią krajowości czy też terytorializmu:

*Terytorializmu nie przeciwstawiamy więc pojęciu narodowości (...) stojąc na gruncie obywatelskości kraju naszego, nie chcemy przeprowadzać żadnego nacjonalistycznego «zrównania» nie chcemy wyłącznego panowania u nas jednej narodowości, w imię jej przewagi ekonomiczno-kulturowej, czy też liczbowo-fizycznej. A więc nie pragniemy być (...) rejonem narodowej ekspansji, ani też nie wyznajemy zasady Ukrainy dla Ukraińców*⁵³.

⁵² *Kraj i naród*, „Przegląd Krajowy”, 1909, nr 3, s. 1–4.

⁵³ Tamże, s. 2.

Zdaniem autora, to właśnie miało różnić patriotyzm krajowy od nacjonalistycznego. Nacjonalizm nie chciał dobra ojczyzny, a jedynie dobra własnej grupy narodowej. W przypadku osiągnięcia przewagi przez jedną z grup zduszony zostanie rozwój pozostałych, a chwilowy tryumf „strat poniesionych w tej walce poniesionych, nie okupi”⁵⁴. Lipiński odradzał zatem walkę pod „wszechnarodowym” sztandarem, pisał o tym:

*Kraj (...) to forma zewnętrzna, to te otaczające nas stale i niezmiennie od terytorium danego zależne, zewnętrzne warunki, w których losy żyć nam wspólnie przeznaczyły. Naród zaś to idea wewnętrzna, wcielenie myśli zbiorowej, życie wszechludzkie w szatę indywidualności zbiorowej obleczone, a więc wieczna zmiana i wieczny rozwój*⁵⁵.

Lipiński nie był jedynym autorem wypowiadającym się na łamach „Przeglądu Krajowego”. W tym kontekście warto przytoczyć tekst Franciszka Kołowicza, w którym przedstawił on ewolucję pojęcia „ojczyzny” od czasów Cesarstwa Rzymskiego oraz „krajowość” jako nowoczesną formę patriotyzmu. Nacjonalizm jego zdaniem zaczął powstawać w wieku XVI, początkowo w formie pokojowej asymilacji, mającej na celu powiększenie „swojego narodu”. Łatwiej przy tym asymilują się warstwy wyższe i miasta niż lud. Jako przykład podał Alzację i Lotaryngię, których mieszkańcy pozostali przy języku niemieckim, będąc jednocześnie wiernymi Francji. To samo stało się w Czechach. „Nacjonalizm to dla ludów słabych siła odporna, a dla silnych – siła zaborcza” – pisał. Ma on jednak wiele szczybli – uczy jak kochać własny kraj, ale jednocześnie, jak niszczyć inne narody. Na całym świecie zaczynały się pojawiać nowe formy patriotyzmu. W Australii ukształtował się typ Anglika–Australijczyka, bardziej przypominającego charakterem południowców. Podobnym przypadkiem mieli być obywatele kantonów szwajcarskich, różni kulturowo i językowo, ale solidarni politycznie. Terytorializm miał być zatem logiczną ewolucją patriotyzmu, stanowiącą nadzieję dla narodów słabych. Jednak nacjonalizm oznaczał dla nich zgubę, bowiem małe narody nie mają szans w starciu z dużymi.

Terytorializm Lipińskiego w zamierzeniu miał stanowić formę recepcji idei krajowej na teren Ukrainy, chociaż warto wskazać, że sam autor

⁵⁴ Tamże, s. 3.

⁵⁵ Tamże, s. 4.

rzadko powoływał się na teksty litewskich krajowców. Podkreślano tutaj również konieczność stworzenia więzi lokalnej szlachty z ludnością oraz postulowano, by zajęła ona rolę lokalnych elit, działających dla dobra kraju, zamiast dla dobra swojej ojczyzny duchowej. Wskazywano, że szlachta polska na Ukrainie pochodzi przecież z tego samego ludu. Przy zachowaniu kulturowej polskości Polacy na Ukrainie mieli politycznie stać się obywatelami Ukrainy. Brak użycia słowa „krajowość” miał być przy tym celowym zabiegiem, mającym odróżnić terytorialistów od Stronnictwa Krajowego na Rusi. Mimo to wydaje się, że terytorializm uznać można za ukraińską wersję idei krajowej, w porównaniu jednak z Litwą na Ukrainie koncepcja ta poniosła całkowitą klęskę – „Przegląd Krajowy” przetrwał tylko rok, a poglądy Lipińskiego nie stały się nigdy popularne ani wśród szlachty ani wśród inteligencji na Rusi.

Hrabia Michał Tyszkiewicz i jego poglądy

Ukraińscy badacze za krajowca uważają także hrabiego Michała Tyszkiewicza⁵⁶, zresztą jednego z członków Stronnictwa Krajowego na Rusi. Ze względu na łączność z tą partią z jednej strony, a z drugiej – na kontynuowanie działalności społecznej i politycznej długo po jej upadku, warto przedstawić jego stanowisko wobec idei krajowości. Niestety, hr. Tyszkiewicz nie pozostawił po sobie zbyt wielu tekstów, z których dałoby się odczytać jego poglądy na ten temat. Zasadniczo za główne źródło uznać należałoby urywki z jego wspomnień, opublikowane w kilku numerach czasopisma „Літературно-науковий вісник”⁵⁷. Poglądy Tyszkiewicza da się odczytać częściowo także z jego książki *Idea demokratyczna i jej krytycy w Rzeczypospolitej: uwagi i notatki*⁵⁸, w której przedstawił swoje poglądy na przyczyny upadku Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Winę za rozbiory zrzucał przede wszystkim na demokrację szlachecką, uważając ją za ustrój szkodliwy i prowadzący do tyranii jednostki w postaci pojedynczego szlachcica, zdolnego zerwać sejm. Bronił za to wyraźnie samą szlachtę (w tym magnaterię), widząc w niej wiele pozytywnych cech, wskazując

⁵⁶ Лехнюк Роман, *Граф Михайло Тишкевич...*, s. 167.

⁵⁷ Тишкевич Михайло, *Уривки з спогадів*, „Літературно-науковий вісник”, 1928, Ks. III, s. 229–241.

⁵⁸ Tyszkiewicz Michał, *Idea demokratyczna i jej krytycy w Rzeczypospolitej: uwagi i notatki*, Kraków 1904.

także, iż to przecież z magnaterii wywodziły się osoby pragnące dokonać reformy państwa. Cały rozdział swojej książki Tyszkiewicz poświęcił powstaniu kozackiemu oraz Ukrainie. Rozdział ten wolny jest zarówno od chłopomanstwa, jak i romantycznej idealizacji kozaczyzny. Uznając za problem kolonialną (jego zdaniem) eksploatację Ukrainy przez Polskę⁵⁹, odmawiał on powstaniu Chmielnickiego charakteru narodowego. W opinii Tyszkiewicza miało ono charakter jedynie socjalny: nie chodziło w nim o sprawy narodowe, lecz o „prywatę”, ziemię i przywileje. Kozacy nie wyszli wcale z ludu, nie byli jego przedstawicielami, wielu Kozaków było w istocie bojarami lub pochodziło z drobnej szlachty. Jak zauważył autor tekstu, etnograficznie ziemianin, pan ruski i Kozak byli tacy sami, a koloniści polscy ulegali asymilacji. Powstał jednak z tego na Ukrainie nowy typ, który Tyszkiewicz oceniał bardzo negatywnie: miał być dziki, wschodni „turecki”⁶⁰. Jednocześnie ideologia kozacka również miała źródło w kulturze polskiej: była polską ideą szlachecką, opartą na pragnieniu uzyskania przywilejów. Atamani czy ruscy teologowie pisali i porozumiewali się po polsku. Kozaczyzna była według Tyszkiewicza wyższym stopniem anarchii, demokracji i smutnym ucieleśnieniem tego, do czego prowadzi „słowiańskie gminowładztwo”⁶¹. Ubolewał także, iż przejście kozaczyzny pod władzę Rosji zupełnie oddzieliło już ruskie elity od ludu, spychając go w ciemnotę. W tekście tym Tyszkiewicz bynajmniej nie prezentował się jako demokrat, lecz zwolennik rządów republikańsko-arystokratycznych, z silnym akcentem położonym na rolę elit szlacheckich. Ubolewał nad stanem, w jakim znalazł się lud. Autor nie wyciągnął jednak z tego dalszych wniosków ani nie sformułował pozytywnego programu politycznego na kształt terytorializmu Lipińskiego.

Nieco inaczej swoje poglądy Tyszkiewicz przedstawił we wspomnieniach. Protestował on przeciwko „plantatorskiemu” patriotyzmowi, który miał być narzucany rodom szlacheckim z Rusi przez Polaków. Nie podobało mu się traktowanie Ukrainy jako kraju podbitego. Takie działania miały doprowadzić go, jak twierdził, do jeszcze głębszej miłości do własnej ojczyzny⁶². Jak sam stwierdził, kochał Ukrainę jak

⁵⁹ Tamże, s. 48.

⁶⁰ Tamże, s. 50–51.

⁶¹ Tamże, s. 52–53.

⁶² Тишкевич Михайло, *Уривки...*, s. 230.

swą matkę, Litwę – jak babkę, a Polskę – jak macochę. Hrabia Tyszkiewicz wskazywał, iż w jego rodzinie stosunek do ludu ukraińskiego zawsze był zasadniczo przychylny ze względu na fascynacje ideami w stylu Jana Jakuba Rousseau⁶³. Pierwszymi jego językami miały być ukraiński oraz francuski. Tyszkiewicz podkreślał, że jego rodzina mocno inspirowała się ukraińskim chłopomaństwem i sama siebie nie uważała za szlachtę, odnosiła się z sympatią do ludu. Nie było zatem w rodzinie Tyszkiewiczów ani antagonizmu szlachecko-chłopskiego, ani nacjonalizmu. Sam hrabia zresztą przyznawał się do własnego chłopomaństwa⁶⁴, inspiracji Antonowiczem oraz poetą Tadeuszem Ryłskim. Warto dodać, iż w jego książce z 1904 r. chłopomaństwa tego nie widać. Nie przejawia się także w jego artykułach z „Dziennika Kijowskiego”, w których starał się bronić PSK na Rusi.

Według Tyszkiewicza historyczne próby stworzenia swoistego ukraińsko-polskiego „prowansalstwa”, jak pokazywały dzieje Powstania Styczniowego, oddziałów Sadyka Paszy itp., próby stworzenia polsko-ukraińskiego sojuszu przeciwko Rosji oraz przyjaźni, z góry skazane były na niepowodzenie. Ponadto, jak stwierdzał, człowiek nie może mieć dwóch ojczyzn – taki pogląd uważał za pomyłkę, leżącą u przyczyn tych porażek⁶⁵. Z antagonizmem polsko-ukraińskim spotkał się on jednak dopiero, przebywając w Galicji. Wydaje się, że trwający tam konflikt jeszcze mocniej zraził go do prób polsko-ukraińskiego porozumienia przeciw Rosji⁶⁶.

Po rewolucji 1905 roku hr. Tyszkiewicz rozpoczął swoją działalność polityczną. Jak wskazywał, pragnął „zgrupować poważne siły naszego społeczeństwa przeciwko cudzoziemskim nacjonalizmów i rewolucyjnego internacjonalizmu. Ale gromadzić je chciałem na podstawie europejskiego liberalizmu i kultury”⁶⁷. Sprzeciwiając się zarówno „kastowemu” podejściu szlachty, jak i endekom, poruszał sprawę autonomii Ukrainy (jak wspominał, także w ramach Stronnictwa Krajowego na

⁶³ Tamże, s. 238.

⁶⁴ Тишкевич Михайло, *Уривки з спогадів*, „Літературно-науковий вісник”, 1928, Ks. VII–VIII, s. 254.

⁶⁵ Тишкевич Михайло, *Уривки з спогадів*, „Літературно-науковий вісник”, 1928, Ks. V, s. 35.

⁶⁶ Тишкевич Михайло, *Уривки з спогадів*, „Літературно-науковий вісник”, 1929, Ks. III, s. 224 i nast.

⁶⁷ Tamże, s. 226–227.

Rusi, które nazywał „Partiją Krajową”), żądał wsparcia dla lokalnej kultury i języka, a także parcelacji ziemi pomiędzy lokalną ludność⁶⁸. Spotykać się miał jednak ze znacznym sprzeciwem ze strony zarówno endeków, jak i Rosjan czy też działaczy rewolucyjnych. Jak sam stwierdził, Partia Krajowa i tak nic nie osiągnęła, dlatego wystąpił z niej po kilku miesiącach, stwierdzając, że większość jej działaczy mocno ewoluowała w stronę prawej strony sceny politycznej⁶⁹. Jednocześnie sam był przeciwko rewolucji, stwierdzając, że pociągały go praca organiczna, pacyfizm i antyrewolucjonizm. Roman Lechniuk uważa, że porażka Stronnictwa Krajowego stanowiła moment przejścia hr. Tyszkiewicza z pozycji krajowych na pozycję nowoczesnego ukraiństwa⁷⁰. Wydaje się, że chociaż nie dokonał on całkowitego wyrzeczenia się własnej kultury (jak Antonowicz), ale w sferze narodowej całkowicie wyzbył się identyfikacji z polskością, podobnie jak Lipiński. Pozostał natomiast rzymskim katolikiem, był nawet ambasadorem Ukrainy w Watykanie. Trudno jednoznacznie wskazać, czy jego poglądy ewoluowały już w stronę ukraińskiej narodowości zamiast krajowości. Sam pisał, że bardziej niż ideą krajową inspirował się koncepcjami chłopomanów i Włodzimierza Antonowicza. Nie widać jednak śladów tego w jego wcześniejszych pracach. Wydaje się, że w swoich wspomnieniach „podkoloryzował” swój stosunek do demokracji, parcelacji ziemi czy ludu ukraińskiego: występował bowiem wcześniej z pozycji zdecydowanie elitarystyczno-arystokratycznych, sprzeciwiając się socjalizmowi, demokracji, broniąc wielkiej własności ziemskiej polskiej szlachty. Być może zatem jego poglądy ewoluowały w tę stronę już po klęsce Stronnictwa Krajowego na Rusi.

Podsumowanie

Idea krajowa nie doczekała się szerokiej recepcji na Ukrainie. Może to wynikać z faktu, że jej założeniem było przywiązanie do tradycji państwowej Wielkiego Księstwa Litewskiego – analogicznego przywiązania do organizmu politycznego nie było na terenie Ukrainy, co znacznie utrudniało odwoływanie się do patriotyzmu krajowego czy też budowy

⁶⁸ Tamże, s. 227.

⁶⁹ Tamże, s. 227.

⁷⁰ Лехнюк Роман, *Граф Михайло Тишкевич...*, s. 167–168.

alternatywnej formy patriotyzmu obywatelskiego. Polska szlachta nie miała też powodów do tego, by w jakimś szczególnym stopniu przejawiać zainteresowanie Kozakami oraz ich autonomią jako elementem, do którego można byłoby się odwołać.

W największym stopniu idei krajowej zdają się odpowiadać koncepcje Lipińskiego. Wskazuje on na równouprawnienie oraz analogiczną pozycję polskiej szlachty na Ukrainie, podobnie jak krajowcy w kontekście Litwy. Co więcej, wskazuje na konieczność współpracy z Ukraińcami oraz innymi narodami zamieszkującymi Ukrainę. Zdaje się także nawiązywać raczej do demokratycznej niż konserwatywnej odnogi ruchu krajowego. Formuluje również pojęcie obywatela Ukrainy.

Polskie Stronnictwo Krajowe w mniejszym stopniu i bardziej powierzchownie odwoływało się do idei krajowej. Nie oznacza to jednak, że zainteresowanie ideą krajową zamykało się w samej nazwie. Pewne postulaty czy hasła – zwłaszcza związane z konstatacją dotyczącą pozycji Polaków na Ukrainie – zdają się jasno nawiązywać do idei krajowej. Zgodzić się jednak trzeba z Romanem Jurkowskim, iż partia ta była nastawiona przede wszystkim na pracę z rosyjskim ziemiaństwem zamieszkującym Ukrainę czy rosyjskim „Związkiem 17 Października” niż z działaczami ukraińskimi. Program Stronnictwa – wydaje się, że słusznie – rozpatrywany był niekiedy przez współczesnych przede wszystkim jako program ugodowy, a nie krajowy. Nie oznacza to jednak, że w partii tej nie znajdziemy autentycznych krajowców, chociaż uznanie hr. Michała Tyszkiewicza za krajowca może wydawać się dyskusyjne ze względu na niewielką ilość materiałów, pozwalającą na rekonstrukcję jego poglądów. Reasumując, można jednak stwierdzić, iż istniał pewien przepływ idei między polskimi środowiskami na Litwie i Białorusi oraz na Ukrainie.

Bibliografia

- Adamski Łukasz, *Nacjonalista postępowy: Michajło Hruszewski i jego poglądy na Polskę i Polaków*, Warszawa 2011.
- Adamski Łukasz, *Włodzimierz Antonowicz*, „Nowa Europa Wschodnia”, 2008, nr 2, s. 63–75.
- Bardach Juliusz, *O dawnej i niedawnej Litwie*, Poznań 1988.
- Bydłowski Aleksander, *W sprawie stronnictwa krajowego*, „Dziennik Kijowski”, 1907, nr 207, 13 X.
- Dąbska Wiktoria, *Głos wolny*, „Dziennik Kijowski”, 1907, nr 203, 7 (20) IX.

- Gancarz Bogdan, *My, szlachta ukraińska...: zarys życia i działalności Wacława Lipińskiego 1882–1914*, Kraków 2006.
- „Jelita”, *Jeszcze w sprawie programu*, „Dziennik Kijowski”, 1907, nr 219, 27 IX (10 X).
- Jurkiewicz Jan (red.), *Krajowość – tradycje zgody narodów w dobie nacjonalizmu*, Poznań 1999.
- Jurkowski Roman, *Polskie Stronnictwo Krajowe na Rusi 1907–1909*, „Echa przeszłości”. 2009, nr 10, s. 191–217.
- Jurkowski Roman, *Zanim przyszła Pożoga: dokumenty i materiały dotyczące działalności polityczno-społecznej Polaków na Podolu w latach 1905–1910*, Olsztyn 2011.
- Kraj i naród*, „Przegląd Krajowy”, 1909, nr 3.
- Krasicki Ksawery, *Polska polityka realna na Rusi, czyli t. zw. program kijowski*, „Dziennik Kijowski”, 1907, nr 205 z 11 (24) IX.
- Lipiński Wacław, *Szlachta na Ukrainie 1. Udział jej w życiu narodu ukraińskiego na tle dziejów*, Kraków 1909.
- Miknys Rimantas, *Michał Römer i krajowcy o koncepcji państwowości Litwy w latach 1922–1940*, [w:] *Krajowość – tradycje zgody narodów w dobie nacjonalizmu*, Poznań, 1999, s. 148–162.
- Miknys Rimantas, *Stosunki polsko-litewskie w wizji politycznej krajowców*, „Zeszyty Historyczne”, 1993, nr 104, s. 123–129.
- Od Redakcji*, „Przegląd Krajowy”, 1909, nr 1.
- R., *Stronnictwo Krajowe na Rusi*, „Kraj”, 1907, nr 31, 7 (20) IX, s. 2.
- S. Z., *Polityka par dépit*, „Dziennik Kijowski”, 1907, nr 191, 24 VIII (4 IX).
- Sawicki Jan, *Michał Römer wobec problemów narodowościowych ziem litewsko-białoruskich na początku XX wieku*, [w:] *Krajowość – tradycje zgody narodów w dobie nacjonalizmu*, red. Jan Jurkiewicz, Poznań 1999.
- Smalanczuk Aleksander, *W poszukiwaniu idei narodowej: „krajowość” początku XX wieku jako próba ideologii „Polaków litewskich”*, „Sprawy Narodowościowe”, 2017, nr 49, <https://span.waw.pl/journals/index.php/sn/article/download/sn.1527/3160> [dost.: 8.11.2020].
- Smalanczuk Aleksander, *Zachodniorusizm i krajowość – próba analizy komparatystycznej*, [w:] Łukasz Adamski (red.), *O ziemię naszą, nie waszą. Ideowe aspekty procesów narodotwórczych w Europie środkowej i wschodniej*, Warszawa 2017.
- Solak Zbigniew, *Między Polską a Litwą: życie i działalność Michała Römera, 1880–1920*, Kraków 2004.
- Stryjek Tomasz, *Ukraińska idea narodowa w okresie międzywojennym*, Toruń 2013.
- Studnicki Wacław, *Krajowcy kresów południowych*, „Naród a Państwo”, 1907, nr 21 (27), s. 927–920.
- Szpoper Dariusz, *Od Mińskiego Towarzystwa Rolniczego do Stronnictwa Krajowego Litwy i Białej Rusi – szkic do dziejów polskiej myśli konserwatywnej na ziemiach byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Ostatni Obywatele Wielkiego Księstwa Litewskiego*, red. Tadeusz Bujnicki, Krzysztof Stępnik, Lublin 2005.
- Szpoper Dariusz, *Sukcesorzy Wielkiego Księstwa*, Gdańsk 1999.
- Także „Polak”, „Prawda”, 1907, nr 37, 14 IX, s. 434.
- Tyszkiewicz Michał, *Idea demokratyczna i jej krytycy w Rzeczypospolitej: uwagi i notatki*, Kraków 1904.

- Tyszkiewicz Michał, *Odpowiedź hr. Włodzimierzowi Grocholskiemu*, „Dziennik Kijowski”, 1907, nr 194, 28 VIII (20 IX).
- Wybryki polemiczne*, „Kraj”, 1909, nr 2, 16 (29) I.
- Антонович Володимир, *Моя Исповедь*, [w:] *Моя Сповідь Вибрані історичні та публіцистичні твори*, Київ 1995, <http://litopys.org.ua/anton/ant02.htm> [dost.: 8.11.2020].
- Лехнюк Роман, *Граф Михайло Тишкевич: від крайовства до модерного українства*, „Intermarum: Історія, Політика, Культура”, 2014, nr 1.
- Лехнюк Роман, *Спогади Михайла Тишкевича як джерело до вивчення українського консерватизму*, „Актуальні проблеми вітчизняної та всесвітньої історії”, 2015, nr 18, s. 143–155.
- Остапчук Галина Олександрівна, *В'ячеслав Липінський: до української нації через українську еліту*, „Збірник наукових праць «Гілея: науковий вісник»”, 2012, nr 61.
- Тишкевич Михайло, *Уривки з спогадів*, „Літературно-науковий вісник”, 1928, Ks. III.
- Тишкевич Михайло, *Уривки з спогадів*, „Літературно-науковий вісник”, 1928, Ks. VII–VIII.
- Тишкевич Михайло, *Уривки з спогадів*, „Літературно-науковий вісник”, 1928, Ks. V.
- Тишкевич Михайло, *Уривки з спогадів*, „Літературно-науковий вісник”, 1929, Ks. III.
- Черкаська Наталя, *Польська шляхта на Правобережній Україні початку ХХ століття: національна ідея чи крайова ідеологія?*, „Український археографічний щорічник”, 2007, nr 12.

Between Territorialism and the Polish Kraj Party on the Rus': Searching the Equivalent of the “Krajowa” Idea in Political Thought of Poles in Ukraine (1907–1914)

Summary

The goal of the paper is to indicate a potential counterpart of the political thought of “Krajowcy” in the territory of Ukraine – a concept made up by the Polish nobility from the territories of Lithuania and Belarus that lived at the beginning of the 20th century. This topic has so far been rarely discussed in the Polish or Ukrainian science, which might be a result of few source materials, and can be an effect of the lack of reception of that thought.

In the beginning, the characteristic traits of “Krajowcy” as a movement have been indicated, as well as the current state of knowledge regarding their ideas. The most important authors researching this topic in Poland, Belarus, and Lithuania were determined. Few cases of the Polish and Ukrainian scientists being interested in the development of the idea on the territory of Ukraine were also indicated.

On the basis of the collected material, two groups and one person were chosen as potential counterpart of the krajowcy: Polish Kraj Party on the Rus', Waclaw Lipiński and his paper “Przegląd Krajowy”, and the Count Michał Tyszkiewicz.

In the context of the Polish Kraj Party on the Rus', its program and explanations were described. It has been compared to the concept of the “krajowość” idea, indicated at the

beginning. That summarized in some doubts – existent also in the current scientific literature – whether the concepts of the Polish Kraj Party on the Rus' can be in fact treated as a form of the "krajowość" idea. Its program was directed rather toward Russian nobility from Ukraine than Ukrainian parties or movements. However, it contained some elements of the "krajowość" idea: awareness of the ethnic distinctiveness from Poland and the different role of Poles in the Rus'.

Wacław Lipiński created a concept of territorialism, which can be treated as a Ukrainian equivalent of the "krajowość" idea. However, it never gained any popularity. It presupposed that the Polish nobility shall adapt the Ukrainian territorial-political patriotism, i.e., would treat the interests of the land – Ukraine – above the interests of Poland. However, it did not mean that it would revoke its Polish cultural heritage. It would once again become a Ukrainian elite, which would help with the development of the local national movement. Territorialism clearly stood against nationalisms: both Polish and Ukrainian.

On the basis of the available information, the views of Count Michał Tyszkiewicz were also described and his possible ties with the national idea were indicated.

However, the collected material allowed to state that there was a certain flow of ideas between Polish communities in Lithuania and Belarus, and those in Ukraine.

Keywords: Ukraine, political thought, Lithuania, Krajowcy, Wacław Lipiński

Krajovos idėjos atitikmens paieškos Ukrainos lenkų politiniame mąstyme (1907–1914): tarp teritorializmo ir „Stronictwo Krajowe na Rusi“ idėjų

Santrauka

Darbo tikslas yra krajovos idėjos – koncepcijos išvystytos XX amžiaus pradžioje Lietuvos ir Baltarusijos teritorijose gyvenančių lenkų bajorų – atitikmens Ukrainoje parodymas. Ši tema iki šiol retai nagrinėta Lenkijos ir Ukrainos mokslininkų, kas iš dalies sąlygojama negausios šaltinių medžiagos bei gali būti šios idėjos nedidelio paplitimo mąsto išdava.

Straipsnyje visų pirma parodomi judėjimo pagrindiniai bruožai bei šios idėjos tyrimų būklė. Straipsnyje taip pat minimi svarbiausi šią temą nagrinėjantys Lenkijos, Lietuvos ir Baltarusijos autoriai bei negausūs Lenkijos ir Ukrainos mokslininkų susidomėjimo krajovos idėjos vystymo Ukrainoje atvejai.

Surinktos medžiagos pagrindu įvardytos dvi bendruomenės ir viena asmenybė, kurias galima laikyti krajovcų atitikmenimis Ukrainoje: „Polskie Stronictwo Krajowe (PSK) na Rusi“, Wacław Lipiński ir jo leidinys „Przegląd Krajowy“, bei grafas Michał Tyszkiewicz.

Straipsnyje aprašoma PSK programa, pateikiamas jos paaiškinimas. Programa palyginama su įžangoje aprašytais krajovos idėjos principais. Tokiu pagrindu išryškinamos tam tikros, jau dalyko literatūroje kylančios, abejonės – ar PSK koncepcijas galima laikyti krajovos idėjos atmaina. PSK veikla buvo nukreipta labiau į rusiškus bajorus Ukrainoje nei į ukrainietiškas partijas ar tautinius judėjimus. Vienok apėmė tam tikrus krajovos idėjos elementus: atskirumo nuo etninės Lenkijos suvokimą bei nuo Lenkijoje vyravusio besiskiriančių lenkų vaidmenį Ukrainoje.

Wacław Lipiński sukūrė teritorializmo Ukrainoje koncepciją, kurią galima pripažinti kaip labiausiai atitinkančią krajovos idėjos principus. Tačiau ši idėja nesulaukė susidomėjimo. Pastaroji rėmėsi prielaida, kad lenkų bajorai laikysis ukrainietiško politinio ir teritorinio patriotizmo, t. y. Ukrainos interesams teiks pirmenybę, bet kartu neišsivadės lenkiškosios kultūros, vėlgi taps ukrainietišku elitu, padėsiančiu išvystyti vietinį tautinį judėjimą. Teritorializmo idėja aiškiai priešinosi tiek lenkiškajam, tiek ukrainietiškam nacionalizmams.

Straipsnyje prieinamų informacijos šaltinių pagrindu rodomos ir grafo Michała Tyszkiewicziaus pažiūros bei aikštėn iškeliami jo sąryšiai su krajova idėja.

Surinkta medžiaga leidžia teigti, kad egzistavo tam tikras apsikėitimas idėjomis tarp lenkiškųjų bendruomenių Lietuvoje, Baltarusijoje ir Ukrainoje.

Raktažodžiai: Ukraina, politinė mintis, Lietuva, krajovcai, Wacław Lipiński

Między terytorializmem a Stronnictwem Krajowym na Rusi: w poszukiwaniu odpowiednika idei krajowej w myśli politycznej Polaków na Ukrainie (1907–1914)

Streszczenie

Celem pracy jest wskazanie odpowiednika myśli krajowej – koncepcji wykształconej przez polską szlachtę na terenie Litwy i Białorusi na początku XX wieku – na terenie Ukrainy. Temat ten był do tej pory rzadko poruszany w polskiej i ukraińskiej nauce, co wynika po części z niewielkiej ilości materiałów źródłowych oraz może być efektem niewielkiej skali recepcji tej myśli.

W pierwszej kolejności wskazano charakterystyczne cechy ruchu krajowego oraz stan badań nad ideą krajową. Wymieniono najważniejszych autorów zajmujących się tym tematem w Polsce, na Białorusi i na Litwie. Pokazano także na nieliczne przypadki zainteresowania polskiej i ukraińskiej nauki rozwojem idei krajowej na terenie Ukrainy.

Na podstawie zgromadzonego materiału wymienione zostały dwa środowiska oraz jedna postać, które uznać można za ukraińskich odpowiedników krajowców: Polskie Stronnictwo Krajowe na Rusi, Wacława Lipińskiego wraz z jego pismem: „Przegląd Krajowy” oraz postać hrabiego Michała Tyszkiewicza.

W kontekście PSK na Rusi opisany został jego program wraz z objaśnieniami. Porównany został z opisanymi na wstępie założeniami krajowości. Pozwoliło to określenie pewnych wątpliwości – obecnych także w istniejącej literaturze przedmiotu – co do tego, czy aby na pewno koncepcje PSK na Rusi uznać można za odmianę idei krajowej. Program PSK był skierowany bardziej do rosyjskiej szlachty z terenów Ukrainy niż do ukraińskich partii czy ruchów ludowych. Zawierał jednak pewne elementy idei krajowej: świadomość odrębności od Polski etnicznej i innej roli Polaków na Rusi.

Wacław Lipiński stworzył koncepcję terytorializmu, którą w największym stopniu uznać można za ukraiński odpowiednik idei krajowej. Nie uzyskała ona jednak popularności. Zakładała, że polska szlachta przejdzie na pozycje ukraińskiego patriotyzmu terytorialno-politycznego, tj. przedłoży interesy kraju – Ukrainy – ponad interesy Polski. Nie wyrzeknie się jednak przy tym kulturowej polskości. Stanie się za to na powrót ukraińską

Artykuły naukowe

elitą, która pomoże w rozwoju lokalnego ruchu narodowego. Terytorializm jasno sprzeciwiał się nacjonalizmom: zarówno polskiemu jak i ukraińskiemu.

Na podstawie dostępnych informacji opisane zostały także poglądy hrabiego Michała Tyszkiewicza oraz wskazano na jego ewentualne więzy z ideą krajową.

Zgromadzony materiał pozwolił jednak stwierdzić, iż istniał pewien przepływ idei między polskimi środowiskami na Litwie i Białorusi oraz na Ukrainie.

Słowa kluczowe: Ukraina, myśl polityczna, Litwa, Krajowcy, Wacław Lipiński